

# Halina Mlynkova, Bez pożegnania

Idź jeśli chcesz  
Od dzisiaj pożegnań już nie ma  
Nie szukaj już słów  
Bo słowa nie znaczą już nic

Idź jeśli chcesz  
Nie biegnę za tobą  
Nie czekaj  
Nie będzie łez  
Po ciuchu zatrzaska się drzwi

Nadchodzi noc  
Zakwitną wspomnienia  
Nim przyjdzie świt  
Powiędną we śnie  
Czas nie oszuka mnie  
Nigdy nie zapomnę  
Jak smakuje miłość  
Znam jej szalony śmiech  
Wiem, że kiedyś znowu zjawi się  
Tak nagle  
Wiatr  
Robi to co chce  
Niebezpieczna nieuchwytna i okrutna  
Choć ciągle szukam jej  
Wiem, że jeszcze zrani mnie nie raz

Poszedł bo chciał  
Po cichu  
Nad ranem  
Bez słowa  
Zostawił samotność i lęk  
Skończyło się  
Minęło jak burza sierpniowa  
Wszystko co mam  
To nasze spojrzenia ze zdjęć

Nadchodzi noc  
Zakwitną wspomnienia  
Nim przyjdzie świt  
Powiędną we śnie  
Czas nie oszuka mnie  
Nigdy nie zapomnę  
Jak smakuje miłość  
Znam jej szalony śmiech  
Wiem, że kiedyś znowu zjawi się  
Tak nagle  
Wiatr  
Robi to co chce  
Niebezpieczna nieuchwytna i okrutna  
Choć ciągle szukam jej  
Wiem, że jeszcze zrani mnie nie raz